

UZASADNIENIE

Stosownie do art. 505¹³ k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego, więc uzasadnienie wyroku zawiera elementy wymienione cytowanym przepisem.

Sąd Rejonowy Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 roku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.597,43 złotych z ustawowymi odsetkami. Sąd odwołał się do art. 627 k.c. przyjmując zasadność roszczenia o zapłatę części wynagrodzenia za wykonanie pomostu pływającego z trapem. Stwierdził, że wynagrodzenie w kwocie 21.000 zł zostało obniżone o kwoty 2.965 zł i 5.437,57 zł w wyniku uwzględnienia reklamacji przez powoda, a kwota 11.000 zł została zapłacona. Przyjęto, że pozwany nie udowodnił, że zachował termin do zgłoszenia wady w trybie art. 563 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 638 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 roku) oraz że nie udowodnił przesłanek obniżenia wynagrodzenia wskazanych w art. 560 § 3 k.c. w zw. z art. 638 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 roku).

Wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez pozwanego, który zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i wskutek tego błędne ustalenie, że powód przyjął dwie reklamacje pozwanego oraz że pozwany nie mógł zgłosić reklamację wcześniej, ponieważ przedmiot umowy został doręczony osobie trzeciej. Zarzucono także naruszenie art. 563 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 638 k.c. i 564 k.c. oraz art. 560 § 3 k.c. w związku z art. 471 k.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Ponowne rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym, wyrażające się w ponownym ustaleniu stanu faktycznego sprawy i ocenie zasadności roszczenia na podstawie prawa materialnego prowadzi do wniosków analogicznych, jak przedstawione przez Sąd I instancji. Sąd Odwoławczy przyjmuje ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny za własne ustalenia, bez konieczności ponownego jego przytaczania, za wyjątkiem ustalenia, że strony wskutek zgłoszenia przez pozwanego roszczeń z tytułu rękojmi uzgodniły obniżenie ceny o kwotę 5437,57 zł, co nie wynika z dowodów zgromadzonych w aktach, bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego przed sądem apelacyjnym. W tym zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. jest zasadny, co nie ma żadnego wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia. Bezspornym faktem jest, że strony uzgodniły obniżenie ceny o kwotę 2965 zł.

Odwołując się do art. 505¹³ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy stwierdza, że prawidłowa jest konstatacja Sądu I instancji, że pozwany nie udowodnił, że zachował termin do zgłoszenia wady w trybie art. 563 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 638 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 roku). Pozwany nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie powoda o dostrzeżonej wadzie. Z wiadomości email z dnia 29 maja 2014 roku na karcie 15 wynika, że W. K. dziękuje powodowi za współpracę i jednocześnie stwierdza, że przy rozładunku uszkodzono jedną deskę. Przy umowie o dzieło co do zasady czasem przyjętym na zbadanie poprawności wykonania jest jego odbiór, moment, kiedy dający zlecenie może fizycznie zapoznać się z przedmiotem umowy. Nie ma argumentów do przyjęcia, że w rozpoznanej sprawie istnieje odstępstwo od tej zasady, w tym szczególności przy uwzględnieniu, że przedmiot umowy miał być dostarczony kolejnemu kontrahentowi. 29 maja 2014 roku pozwany dał wyraz konieczności zbadania przedmiotu umowy w chwili jego odbioru formułując informację o uszkodzonej desce. 3 czerwca 2014 roku dokonano na tyle dokładnego zbadania dzieła, że pozwoliło to na sformułowanie roszczeń z tytułu rękojmi. Oznacza to, że dzieła nie zbadano przy jego odbiorze, w konsekwencji zawiadomiono powoda o wadzie z opóźnieniem. Jest to wystarczające dla stwierdzenia, że z tej przyczyny powód nie może powoływać się na uprawnienia z tytułu rękojmi i żądać obniżenia ceny. Nie doszło do naruszenia art. 563 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 638 k.c.

Żaden z dowodów z akt sprawy nie jest podstawą do przyjęcia, powód podstępnie zataił wadę, nie doszło do naruszenia art. 564 k.c.

Niezależnie od powyższego, norma art. 560 § 3 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 roku) przyznaje kupującemu uprawnienie do żądania obniżenia ceny w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Pozwany, który chce skorzystać z uprawnienia do żądania obniżenia ceny udowodnić wartości dzieła (kupionej rzeczy) obliczoną z uwzględnieniem istniejących wad, innymi słowy, jak jest wartość wadliwego dzieła. Nie jest to wartość, która odpowiada wartości dzieła pomniejszonej o koszt usunięcia usterek. Ustalenie proporcji wskazanych wartości umożliwia ustalenie, w jakiej proporcji obniżeniu ulega wynagrodzenie. Nie ma dowodu dla ustalenia, w jakim stosunku wartość dzieła wolnego od wad pozostaje do wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Trafnie Sąd I instancji przyjął, także z tej przyczyny, że nie ma podstaw do obniżenia wysokości wynagrodzenia w oparciu przepisy o rękojmi. Nie doszło do naruszenia art. 560 § 3 k.c.

Oczywiście skorzystanie z uprawnień z tytułu rękojmi nie wyłącza zgłoszenia roszczeń odszkodowawczych w ramach reżimu odpowiedzialności sprzedającego (wykonawcy dzieła) z tytułu nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.); szkodą może być w takiej sytuacji koszt usunięcia usterek, a roszczenie z tego tytułu może być przedstawione do potrącenia. Należy przypomnieć, że poniesione koszty poprawek nie są tożsame z sumą, o jaką należy obniżyć wynagrodzenie za wykonanie wadliwego dzieła.

Należy przyjąć że pozwany w toku procesu odwołał się do potrącenia, które miało miejsce przed procesem (przykładowo oświadczenia na kartach 43, 47), co należy uznać za dopuszczalne w świetle art. 505⁴ § 2 k.p.c. W postępowaniu przed Sądem I instancji pozwany nie przedstawił żadnego dowodu, który byłby wiarygodną podstawą do ustalenia wysokości szkody. Pisma pozwanego zawierały jedynie stwierdzenia, które nie były weryfikowalne dowodami. Ustalenie wysokości szkody wymagało wiadomości specjalnych, więc złożenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, co skutkowałoby rozstrzygnięciem sprawy przez sąd z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym. Brak jest podstawy do inicjatywy dowodowej Sądu z urzędu w tej sprawie. Wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym pozostawały w opozycji do ich dopuszczalności limitowanej normą art. 381 k.p.c. W konsekwencji należy przyjąć, że pozwany nie udowodnił wysokości szkody poniesionej wskutek nienależytego wykonania umowy przez stronę powodową, co nie wyłącza możliwości dochodzenia roszczeń z rozważanego tytułu w innym procesie. Sąd I instancji nie naruszył art. 471 i 498 k.c.

Z powyższych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Pozwany przegrał sprawę w postępowaniu apelacyjnym w całości, zgodnie z art. 98 k.p.c. zobowiązany jest do zwrotu powodowi celowych kosztów procesu, wynagrodzenia adwokata ustalonego na § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016 roku.

SSO (...)

Sygn. Akt VIII Ga 470/16

1. (...)
2. (...)
3. (...)